

Uważaj na swoje serce!



Czym jest ludzkie serce?

Dla jednych jedynie pompą ssąco-tłoczącą, dla innych siedzibą duszy. Jest zastanawiające, że mówiąc o sercu, Biblia na wielu miejscach podkreśla nie tyle jego funkcję mechaniczną, tak przecież ważną, ale przede wszystkim uznaje je za siedlisko, lub wręcz za źródło uczuć i emocji.

Według Biblii „dobre serce”, to serce napełnione pozytywnymi i przyjaznymi uczuciami, szlachetnymi pragnieniami i dążeniami. W „złym sercu” kotłują się myśli złe, w nim tkwią niskie, mroczne instynkty, z niego wykluwają się przestępcze pragnienia i zamiary. „Człowiek dobry z dobrego skarbcza serca wydobywa dobro, a zły ze złego wydobywa zło; albowiem z obfitości serca mówią usta” (Łk 6,45) – powiedział Jezus Chrystus.

Czy więc serce człowieka poza funkcją mechaniczną, spełnia też inne, duchowe funkcje i jest nośnikiem osobowości? Czy, podobnie jak umysł, jest przypisane konkretnej osobie i jest częścią ludzkiej jaźni?

– Są to pytania wcale nie [tylko] filozoficzne. Mają one swój konkretny, praktyczny wymiar: bo jeżeli serce jest częścią ludzkiej osobowości, to co dzieje się w chwili, gdy w piersi jednego człowieka zaczyna bić serce kogoś innego?

Pamiętam, że w latach 1988/89 spotykaliśmy się z małżeństwem L. z Krakowa. On był ciężko chory na serce (po kilku operacjach, wszczepione bajpasy, i wciąż zagrożony). W końcu zaproponowano mu przeszczep, którego miał dokonać dr Dziadkowiak, sława krakowskiej kliniki kardiologii. Zauważyliśmy, że L. bał się przeszczepu, czego zresztą nie

ukrywał. I zrobił coś ciekawego: odwiedził dwóch pacjentów po przeszczepie. A właściwie nie ich samych, lecz ich rodziny; ozdrowieńców nie zastał w domu. Gdy przedstawił swoją sytuację i cel przyjazdu, usłyszał rzecz dziwną. Otóż w obydwu przypadkach rodziny twierdziły, że ich bliscy po przeszczepie stali się jakby innymi ludźmi. Niestety, odbiło się to na życiu małżeńskim i rodzinnym. W jednym przypadku, kochający mąż i ojciec stracił zainteresowanie najbliższymi mu osobami i kochająca się wcześniej rodzina stanęła wobec groźby rozwodu. W drugim, nie mający nigdy skłonności do alkoholu młody człowiek nagle zaczął popijać, a w końcu rzucił pracę i wyjechał, nie informując rodziny dokąd. Po powrocie L., który nam to wszystko z przejęciem opowiadał, zdecydowanie odrzucił propozycję przeszczepu.

W tygodniku „Angora” (nr 51 z dn. 19.XII.99) znalazł się artykuł opracowany przez p. Ilonę Kowalewską, pt. „Cudze serce w piersi”. Autorka przytacza szereg danych, które zdają się potwierdzać wyrażone powyżej obawy. Píše: „Jak wytłumaczyć zmiany zachodzące w osobowości człowieka po przeprowadzonej operacji przeszczepu serca? Czy za nasz charakter jest odpowiedzialny wyłącznie mózg? Najnowsze badania zdają się wskazywać, że serce odgrywa w naszym organizmie znacznie większą rolę, niż dotychczas przypuszczaliśmy.” Dalej opisuje dwa przypadki, które każą na sprawę spojrzeć z uwagą. – „Ośmioletniej dziewczynce przeszczepiono serce zamordowanej dziesięciolatki. Wkrótce matka musiała szukać dla niej pomocy u psychologa. Dziecko bało się ciemności, krzyczało przez sen. Dziewczynce śniły się sceny mordowania dawczyni serca. Obrazy były tak realistyczne, że potrafiła opisać nawet twarz mordercy. Matka i psycholog zawiadomili policję. Sporządzono portret pamięciowy zabójcy. Wkrótce go ujęto.” – „Jim potrzebował nowych płuc. Takiego przeszczepu dokonuje się razem z sercem. Kto był dawcą? Jim nic o nim nie wiedział. Wkrótce po operacji wpadł w głęboką depresję. Nigdy dotąd nie miał problemów psychicznych, dlatego czuł się dezorientowany. By wyjaśnić sprawę, dokonujący przeszczepu dr. Pearsall

odszukał rodzinę dawcy. Dawczynią okazała się mieszkanka Nowego Jorku, która na skutek ciężkiej depresji odebrała sobie życie.” Wspomniany dr Paul Pearsall (psycholog, neurolog i immunolog) – informuje I. Kowalewska – od lat zajmuje się fenomenem zmian osobowościowych występujących po transplatacji serca. Przeprowadził rozmowy z 73 pacjentami, którzy przeszli transplatację serca, i z 67 po przeszczepach innych organów. Zebrał także informacje od członków rodzin tychże pacjentów. W swej książce pt. „Kod serca”, przedstawił opinie biologów, neurologów, chirurgów, lekarzy ogólnych, psychologów i pielęgniarek. Ze 140. pacjentów 20. przyznało, że wkrótce po zabiegu transplatacji serca „poczuło przypływ nowej, nieznannej energii”. Dr Pearsall uważa, że wraz z przeszczepionymi organami biorca „przejmuje” od swego dawcy także niektóre cechy jego osobowości – wrażenia i przeżyte emocje.

Badania nad tym zagadnieniem są prowadzone od wielu lat w licznych ośrodkach naukowych w Stanach Zjednoczonych. Naukowcy z Humen Energy Laboratory na Uniwersytecie w Arizonie w roku 1993 utworzyli nawet nowy dział nauki – kardiochirurgię energetyczną. Skupili się na poszukiwaniu dowodów istnienia więzi energetycznej i psychicznej występującej pomiędzy mózgiem a sercem. Przedstawili dowody na to, że w naturze informacje i energia są gromadzone wszędzie. Na tej bazie rozwinęli „teorię wrażeń systemu dynamicznego”, której podstawowa teza brzmi: wszyscy ludzie, miejsca, rzeczy, siły – są powiązane hierarchicznie w aspekcie wielostronnego wzajemnego wpływania na siebie materii i energii. Człowiek jest niczym innym, jak cielesną manifestacją tej info-energii. Teoria ta pozwala wyjaśnić, jak to się dzieje, że pacjenci wraz z organem dawcy przejmują nagromadzone w nim informacje, przeżycia, wrażenia i energię życiową. Za teorią, że duchowość nie jest umiejscowiona wyłącznie w mózgu, przemawiają też jakoby wyniki najnowszych badań prowadzonych przez naukowców z Uniwersytetu w Iowa. Według nich ciało i mózg to nierozdzielna jedność. Oba te ośrodki nie reagują osobno. Także procesy,

określane przez nas jako „duchowe”, funkcjonują w całym organizmie, a nie jedynie w mózgu. Ilona Kowalewska pisze dalej, że do podobnych wniosków doszedł dr Ming-He-Huang z Akademii Medycznej w Harvardzie. Otóż w roku 1995 Huang odkrył nowy typ komórek w sercu. Nazwał je Intrinsic Cardiac Adrenergic (ICA). Dotąd uważano, że komórki takie znajdują się wyłącznie w mózgu. ICA ma właściwości magnetyczne, a to oznacza, że serce reaguje na pola magnetyczne. Odkrycie komórek ICA w sercu dowodzi, że pomiędzy nim a mózgiem funkcjonuje łączność elektromagnetyczna. O tym, że cały organizm człowieka stanowi organiczną jedność zaświadcza też fakt, że produkowany w sercu enzym Atrial Natriuretic Factor (ANF) „komunikuje się” nie tylko z mózgiem, ale bezpośrednio z całym układem odpornościowym. Wygląda na to, że świadomość nie jest pomieszczona wyłącznie w mózgu, ale istnieje w każdej komórce ciała. Znaczący to, że każda komórka ma pamięć, zawiera emocje ciała i jest naznaczona „stemplem” naszej tożsamości!

Biblia na wielu miejscach mówi, że serce jest ośrodkiem i źródłem moralności. Tym samym jest ono organem znajdującym się pod szczególnym wpływem Boga, jeśli tylko człowiek na to pozwala. Albo szatana, jeśli człowiek nie zachowa należytej ostrożności.

Oto kilka wypowiedzi Biblii, które zdają się jednoznacznie to sugerować:

- „A gdy Pan widział, że wielka jest złość człowieka na ziemi, i że wszelkie jego myśli oraz dążenia jego serca są ustawicznie złe...” (1 Mjż 6,5);
- „Nie przez wzgląd na twoją sprawiedliwość i prawość twojego serca idziesz, aby wziąć tę ziemię w posiadanie...” (5 Mjż 4,9);
- „A gdy Saul odwrócił się od Samuela, aby od niego odejść, przemienił Bóg serce jego w inne, i w tym dniu wystąpiły wszystkie te znaki.” (1 Sam 10,9);
- „Serce czyste stwórz we mnie, o Boże, a ducha prawego odnów

we mnie!" (Ps 51,12);

– „Czujniej niż wszystkiego innego, strzeż swego serca, bo z niego tryska źródło życia!" (Przyp.Sał. 4,23);

– „Lecz on nie tak sądzi, a jego serce nie tak myśli, bo umyślił w sercu swoim zniszczyć i wytepić niemało narodów." (Iz 10,7);

– „Podstępne jest serce, bardziej niż wszystko inne, i zepsute, któż może je poznać?" (Jer 17,9);

– „A podczas wieczerzy, gdy diabeł wzbudził w sercu Judasza, syna Szymona, Iskarioty, zamysł wydania go." (Jan 13,2);

– „... Ty, Panie, który znasz serca wszystkich, wskaż z tych dwóch jednego, którego wybrałeś." (DzAp 1,24);

– „Który [Bóg] też wycisnął na nas pieczęć i dał zadatek Ducha do serc naszych." (2 Kor 1,22);

Jest warte podkreślenia, że nowonarodzenie, które czyni nas dziećmi Boga, „uczestników Boskiej natury" (2 Ptr 1,4), jest momentem zmiany serca! W akcie tym Bóg dokonuje przeszczepu naszych serc, usuwając „serce kamienne", i dając nam „serce mięsiste":

– „Wtedy dam im serce nowe, i nowego ducha włożę do ich wnętrza; usunę z ich ciała serce kamienne i dam im serce mięsiste." (Ezech 11,19);

– „Wiadomo przecież, że jesteście listem Chrystusowym, sporządzonym przez nasze usługiwanie, napisanym nie atramentem, lecz Duchem Boga żywego, nie na tablicach kamiennych, lecz na tablicach serc ludzkich." (2 Kor 3,3);

– „A ponieważ jesteście synami, przeto Bóg zesłał Ducha Syna swego do serc waszych, wołającego: Abba, Ojczy!" (Gal 4,6);

– „Baczcie, bracia, żeby nie było w kimś z was złego

niewierzącego serca, które by odpadło od Boga żywego.” (Hbr 3,12)

Stara Boża KSIĘGA znów nas zadziwiła!

Opr. SK

www.kchds.pl